

**Poniedziałek 16.08 Dzień Powszedni**

17<sup>30</sup> + Wiktora Rabieja i rodziców z int. brata Edwarda z żoną

18<sup>00</sup> Ryszarda Kowalskiego (r. śm.)

**Wtorek 17.08 Św. Jacka Prezbitera, (wsp. obowiązkowe)**

17<sup>30</sup> + Stefana Szymkiewicza (r. śm.) z int. żony z dziećmi

18<sup>00</sup> + Genowefę, Wincentego, Władysława Ślusarczyków, + Mirosława Cezarego

**Środa 18.08 Dzień Powszedni**

17<sup>30</sup> O bł. Boże i opiekę NMP dla Marii i Tadeusza Baranów z racji 20 r. ślubu z int. dzieci

18<sup>00</sup> + Mariana Wieczorka (r. śm.), + Anielę Wieczorek, + Jana, Mariannę Metryków, księży którzy pracowali w Brzezinach z int. rodziny Metryków

**Czwartek 19.08 Dzień Powszedni**

7<sup>00</sup>

18<sup>00</sup> + Mariannę, Wincentego Bedlów z int. Lużyńskich

**Piątek 20.08 Św. Bernarda, opata i doktora Kościoła (wsp. obowiązkowe)**

17<sup>30</sup> + Ryszarda Stokowca od pracowników pływalni Perła

18<sup>00</sup> + Jana Jędrochę i Ryszarda Kobierskiego z int. rodziny

**Sobota 21.08 Św. Piusa X, papieża, (wsp. obowiązkowe)**

7<sup>00</sup> + Antoniego, Józefa, Tadeusza Stanisławę, Jana Lachów zm. z rodz. Lachów

14<sup>30</sup> Do SPJ i MB dziękczynna z prośbą o dalsze bł. w życiu w 30-tą r. ślubu Henryka i Bożeny Czwartosów z prośbą o bł. dla ich dzieci i wnuków

16<sup>00</sup> ślub Węgrzyn Barbara i Malicki Marcin

**Niedziela 22.08 XXI Niedziela Zwykła**

8<sup>00</sup> + Zbigniewa Gawiora z int. rodziny

10<sup>00</sup> Do SPJ i MB o bł. w życiu dla Patrycji i Michała w 1-szą r. ślubu z int. rodziców

12<sup>00</sup> + Józefa Zychowicza (r. śm.) z int. żony z dziećmi

16<sup>00</sup> 1)+ Piotra Metrykę (r. śm.) z int. Metrykowej

2) Do SPJ i MB dziękczynna z prośbą o dalsze bł. w życiu w 20-tą r. ślubu Marzeny i Dariusza Krajewskich z int. dzieci

† W ostatnim czasie z naszej wspólnoty parafialnej pożegnaliśmy śp. Genowefę Zawiasa z Kowali, która odeszła do domu Ojca. Niech odpoczywa w pokoju †

**Ekstra...**

× 15 sierpnia – Święto Wojska Polskiego

× 17 sierpnia – 400 lecie Parafii św. Jacka w Leszczynach

Parafia p.w. Wszystkich Świętych

Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica, e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com

nr tel. ks. Proboszcz 041 311 42 59, ks. Wikariusz 041 311 48 98

Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy

08 84930004 0070 0205 4104 0001

DO UŻYTKU WEWENĘTRZNEGO

# SANCTUS

Uroczystość

Wniebowzięcia NMP

15 sierpnia 2010 r.

Nr 38 (90)



**Komentarz...**

Tajemnica Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny może być dla wielu kłopotliwa. Niektórym trudno pogodzić się tym, że Matka Boża poszła do nieba z ciałem. Są tacy, którzy odrzucają to, czego nie rozumieją, ale są tacy, którzy mają łaskę świętego zdziwienia. Kiedy Anioł Zwiastowania oznajmił Pannie Najświętszej, że będzie matką zapytała: „Jak się to stanie, skoro nie mam męża?” W tych słowach kryje się święte zdziwienie. Anioł powiedział, więc nie wątpiła, ale dziwiła się. Ewangelia odpowiada prosto: dla Boga nie ma nic niemożliwego. Także przy tajemnicy Wniebowzięcia można postawić tylko jedno pytanie: jak się to stało? Jest na to te jedna odpowiedź: dla Boga nie ma nic niemożliwego. Im cud jest trudniejszy, tym bardziej prawdziwy.

/ks. Jan Twardowski/

**Bądź z nami Matko!**

**Słowo Boże na dziś...**

Czytania: Ap 11,19a; 12,1.3-6a.10ab / 1 Kor 15,20-26 Ewangelia: Łk 1,39-56

„W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w [pokoleniu] Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty nappełnił Elżbietę. Wydała ona okrzyk i powiedziała: Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie? Oto, skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie. Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana. Wtedy Maryja rzekła: Wielbi dusza moja Pana, i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy. Bo wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej. Oto bowiem błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia, gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny. Święte jest Jego imię a swoje miłosierdzie na pokolenia i pokolenia [zachowuje] dla tych, co się Go boją. On przejawia moc ramienia swego, rozprasza [ludzi] pyszniących się zamysłami serc swoich. Strąca władców z tronu, a wywyższa pokornych. Głodnych nasycy dobrami, a bogatych z niczym odprawia. Ujął się za sługą swoim, Izraelem, pomny na miłosierdzie swoje jak przyobiecał naszym ojcom na rzecz Abrahama i jego potomstwa na wieki.”

## A w parafii...

- Dziś przeżywamy odpust parafialny – Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny
- Zapraszamy wszystkich parafian i gości do odwiedzenia dziś małej wystawy przygotowanej na górnym parkingu przy wyjściu z placu kościelnego przez Stowarzyszenie Przyjaciół Brzezin i Podwola. W jej ramach można poznać krótkie historie organizacji brzezińskich, biografie zasłużonych rodaków i inne ciekawostki, oraz obejrzeć archiwalne zdjęcia. Członkowie Stowarzyszenia sprzedają również książki przez nie wydane, oraz wytwory ludowe.
- Dobiegają końca prace konserwatorskie przy nagrobkach na naszym cmentarzu. Fundusze pochodzą z I Kwesty na rzecz cmentarza oraz z dotacji Gminy Morawica. Wśród odnawianych pomników znalazły się groby ks. Żołątkowskiego, nauczycieli Książów oraz 5 innych nagrobków. Wierzymy, że dzięki kolejnej zbiórce pieniędzy będą możliwe dalsze prace renowatorskie.
- W kościele ponownie zawisły odnowione tablice z wyczyszczonymi i od nowa przyklejonymi wotami. Na bordowym aksamicie z pereł ułożone są symbol Maryi i IHS oraz pozłacane wota i medale.
- Na ołtarzach bocznych zostały umieszczone odnowione mosiężne lichtarze i krzyże. Oraz 8 nowych świec. Zakup ten oraz renowacja możliwe były głównie dzięki funduszom naszego Pisma.

## W poszukiwaniu...

Maryja, nasza Matka została wzięta z duchem i ciałem do Nieba. Jakże wielka to radość. Pomnaża ją fakt, że nasza parafia przeżywa w ten dzień odpust. W ołtarzu głównym brzezińskiego kościoła znajduje się stary bizantyjski obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem na ręku, która od tylu wieków czuwa nad naszą parafią. Wiele się zmieniło. Kościół był rozbudowany, ołtarze zmieniane, były czasy chorób i wojny, a Maryja ciągle była i jest w swym brzezińskim wizerunku. Wpatrzeni w jej matczyne oczy i spokojną, radosną twarz zawołajmy w duchu: „Królowo Wszystkich Świętych – módl się za nami!” /KP/



## Ministranci spotkali się z papieżem

W dniach 01-06.08.2010.r. odbyła się Pielgrzymka młodzieży naszej Diecezji na Europejskie Spotkanie Służby Liturgicznej pod hasłem „Pijcie z prawdziwego źródła...”. Odbyło się ono w Watykanie z papieżem i uczestniczyli w nim ministranci, lektorzy, schole i wszyscy zaangażowani w służbie liturgicznej. Diecezja Kielecka miała najliczniejszą reprezentację z Polski ponad 150 osób w tym gronie nie zabrakło również reprezentanta naszej parafii. Pielgrzymka odbyła się pod przewodnictwem Diecezjalnego Duszpasterza służby liturgicznej ks. Łukasza Zygmunta. Pierwszym punktem pielgrzymki było zwiedzanie klasztoru na Monte Cassino i Msza Święta na Polskim cmentarzu gdzie spoczywają ciała polskich żołnierzy. Nasza grupa pierwszy dzień w Rzymie rozpoczęła od Mszy Świętej w Bazylice Św. Piotra a następnie zachwycaliśmy się przepięknymi urokami Watykanu i Rzymu. Podczas tego wyjazdu udało nam się zwiedzić dużą liczbę niesamowitych miejsc, zabytków. Byliśmy między innymi przy grobie Jana Pawła II. Wrażenie robi niesamowita bliskość początków chrześcijaństwa. Na własne oczy mogliśmy ujrzeć miejsce gdzie był więziony Św. Piotr, gdzie był zabity i gdzie jest pochowany, Widzieliśmy Święte Schody (Scala Santa) pochodzące z pałacu Poncjusza Piłata po których był prowadzony Jezus Chrystus na sąd. 04.08. odbyło się spotkanie z Papieżem Benedyktem XVI na placu Św. Piotra. Była ogromna liczba młodzieży, pierwsze szacunki mówiły o ponad 500 tys. ludzi, plac i uliczki wokół były wypełnione pielgrzymami. Spotkanie z papieżem na pewno zostanie w pamięci wszystkich uczestników i z pewnością jeśli będą mieć taką możliwość wrócą tam nie jeden raz. Na koniec spotkania papież pobłogosławił wszystkich przybyłych. Ostatnim punktem zwiedzania Włoch była Wenecja, dość oryginalne miasto z piękną Bazyliką Św. Marka w której spoczywają właśnie jego szczątki. /KK/

## Boży człowiek... - św. Helena (18 sierpnia)



Helena była córka właściciela oberży i żoną lub konkubiną cesarza Constantiusa Chlorusa. Constantius Chlorus porzucił ją, zmuszony względami politycznymi do poślubienia córki Maximiana – Teodory. Konstantyn – syn Heleny, został później cesarzem rzymskim i wprowadził matkę na dwór, nadając jej tytuł cesarziwej. Prawdopodobnie pod wpływem syna, Helena przyjęła chrzest i podjęła działalność, której owocem były liczne ufundowane przez nią bazyliki, m.in. Narodzenia Pańskiego w Betlejem, Świętego Krzyża oraz Zmartwychwstania na Golgocie w Jerozolimie, Wniebowstąpienia Pańskiego na Górze Oliwnej. Odbyła pielgrzymkę do Palestyny i innych wschodnich prowincji. Helena zasłynęła także z hojności dla ubogich. Szczodrze rozdawała jałmużny dla głodnych, uwalniała więźniów, troszczyła się o powrót skazanych na banicję. Wpłynęła na syna, aby wydał osobne ustawy, gwarantujące ze strony państwa opiekę nad wdowami, sierotami, porzuconymi dziećmi, jeńcami i niewolnikami. Zmarła około 328 roku w Nikomedii. **Modlitwa:** Daj, o Panie, abym za przykładem świętej Heleny jak najwięcej zdziałała we wszystkim, co Twojej chwale dotyczy. Wszakże nagradzasz i najmniejszy datek, który Ci składamy, i odpłacasz dobrami wiekiustymi. Przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

## Zamyśl się...

„Można kochać i chodzić samemu po ciemku; z przyjaźnią jest inaczej - ta zawsze wzajemna.” /Jan Twardowski/

## Uśmiech...

Bóg mówi do Adama: - Adam daj żebro! - Nie dam! - No Adam daaaaj!!! - Nie dam! - No proszę Adam daj!! - Nie dam, mam jakieś niedobre przeczucie.

## Coś dla ducha...

### „W pogoni za szczęściem”

W lesie mieszkał elf o imieniu Dorian. Obok niego mieszkała mała urocza wróżka Emilka która była w nim bardzo zakochana. Ale on tego nie zauważał, była dla niego tylko koleżanką. Sam Dorian bardzo chciał znaleźć szczęście. Miał pewnej nocy wizję w której ujrzął mężczyznę ubranego w białą lśniącą szatę, jego twarz spowijała siwa broda lśniaca jak brokat, miał wyrazisty, przeszywający, błyszczący wzrok tak jakby zaglądał w głąb duszy. Powiedział Dorianowi, że ma na imię Szczęście. Obiecał mu, że jak go znajdzie to będzie szczęśliwy. Postanowił go poszukać. Pożegnał się z Emilką i obiecał, że jej wszystko opowie jak wróci. Dorian przemierzył tysiące kilometrów, wiele krajów poznał wielu ludzi ale nie znalazł tajemniczego mężczyzny w białych szatach. Dorian wrócił bardzo nieszczęśliwy i zawiedziony swoim niepowodzeniem do domu. Tak jak obiecał poszedł odwiedzić Emilkę. Gdy wszedł do jej skromnego domku, osłupiał ze zdziwienia. Przy stole zobaczył tego samego mężczyznę w białych szatach, błyszczących oczach, dla którego przebył tyle kilometrów. Wtedy mężczyzna rzekł do niego: - "Nareszcie mnie znalazłeś. Tutaj na Ciebie cały czas czekałem". *Czasem wydaje się, że szczęście jest tak daleko a tak naprawdę jest obok nas ale go zauważamy. Może wystarczy jak tylko trochę się rozglądniesz i je spotkasz* /Mariusz/